

POSTANOWIENIE

Dnia 10 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie z zażalenia **J.N.**

na postanowienie o odmowie wszczęcia śledztwa,
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 10 grudnia 2025 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 21 listopada 2025 r., sygn. akt II Kp 755/25
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 § 1 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Wniosek Sądu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim o przekazanie sprawy z zażalenia J.N. na postanowienie prokuratora o odmowie wszczęcia śledztwa w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez [...] Prokuratora Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 § 1 k.p.k. nie zasługuje na uwzględnienie.

Przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w tym trybie może nastąpić tylko wyjątkowo, gdy przemawia za tym dobro wymiaru sprawiedliwości. Do okoliczności za tym przemawiających należą sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie (choćby mylne) o braku warunków do rozpoznania sprawy w sposób w pełni obiektywny,

przez sąd miejscowo właściwy. Obowiązek wykazania, że w konkretnej sprawie zachodzą takie przesłanki spoczywa na sądzie występującym z inicjatywą.

Rozpoznawany wniosek nie spełnia powyższych wymagań, bowiem nie wskazuje na wystąpienie takich okoliczności, które rzeczywiście przemawiają za przekazaniem sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Argumentacja przedstawiona przez Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim jest nieprzekonująca. Okoliczność, że osobą, wobec której skierowano zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa jest prokurator Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim, nie musi bowiem wywoływać stanu zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości, poprzez wzbudzenie w opinii publicznej wątpliwości co do bezstronności sądu rozpoznającego zażalenie na postanowienie odmawiające wszczęcia w takiej sprawie postępowania karnego. Taka sytuacja mogłaby mieć miejsce, gdyby zażalenie zawiadamiającego miał rozpoznać sędzia pozostający w bliskich relacjach towarzyskich z osobą, przeciwko której skierowano owo zawiadomienie. Natomiast brak jest podstaw do powzięcia takich wątpliwości w sytuacji, gdy postępowanie dotyczyło osoby jedynie pełniącej w tej samej miejscowości urząd prokuratora, z którą sędzia rozpoznający zażalenia nie utrzymywał takiej znajomości. Na takie okoliczności zresztą Sąd występujący z inicjatywą się nie powołuje.

Mając powyższe na uwadze, uznając, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie przemawia za skorzystaniem w rozważanej sprawie z instytucji przewidzianej w art. 37 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[WB]

[a.ł.]